



Oko w oko ze sportowcem

Konrad Modrzejewski

Oko w oko ze sportowcem NAUCZYĆ TOLERANCJI

Dnia 15 października 2013 uczniowie Gimnazjum nr 12 imienia Stanisława Lema mieli okazję osobiście spotkać się z piłkarzami Pogoni Szczecin w ramach Fare **Football People Action Weeks**.

Panowie Edi Andradina oraz Herve Tchami chętnie odpowiadali na pytania swoich wiernych młodych kibiców i rozjaśniali ich wątpliwości związane z miejską reprezentacją piłki nożnej a także propagowali postawę otwartości.

Dyrekcja szkoły, zapraszając sportowców, po raz kolejny udowodniła, że dba o wszechstronny rozwój swoich uczniów.

Już od samego rana młodzież z podekscytowaniem wyobrażała sobie spotkanie ze swoimi piłkarskimi idolami, które miało nastąpić o godzinie 15:30. Każda minuta oczekiwania zdawała się być wiecznością.

Kiedy obowiązkowe zajęcia szkolne wreszcie dobiegły końca, gimnazjaliści wraz z nauczycielami udali się pod scenę, by powitać wyjątkowych gości. Po krótkiej chwili oczekiwania, wszystkie głosy jednocześnie zamilkły, a w powietrzu rozbrzmiał dumny hymn Portowców. Wzrok wszystkich skierował się ku wejściu na korytarz, gdzie po chwili pojawili się przedstawiciele Pogoni Szczecin. Wszyscy młodzi kibice wstali z krzesel, by w ten sposób pokazać, jakim szacunkiem darzą sportowców.

Kilka minut później mężczyźni zasiedli na specjalnie przygotowanych dla nich miejscach na odpowiednio oświetlonej scenie.

Przez pierwszy kwadrans spotkania, piłkarze (z pomocą pani tłumacz – tylko pan Edi mówił płynnie po polsku) opowiadali o tym, jak zaczęła się ich przygoda z tą dyscypliną, o swoim dzieciństwie oraz przyjeździe do Polski.

Kiedy już w skrócie nakreślili słuchaczom swój życiorys, nadszedł czas na zadawanie pytań gościom. Młoda, podekscytowana sytuacją publiczność mogła w tym momencie otrzymać odpowiedzi na nurtujące ją od dawna zagadnienia dotyczące reprezentantów Szczecina. Wśród ciekawych fanów sportu, znaleźli się także śmiałkowie, którzy próbowali rozmawiać z mężczyznami w języku angielskim (i trzeba przyznać, że nieźle im to wychodziło).

Kiedy już goście dali gimnazjalistom zajrzeć w głąb swojej duszy, pani Małgorzata Płachta, ku ogólnemu zachwytowi, oznajmiła, że nadeszła pora na autografy. Uczniowie zaczęli ustawiać się w kolejkę. Kilkoro z nich przyniosło nawet piłki i szaliki do podpisania.

Kilka chwil później sportowcy, w towarzystwie nauczycieli i młodych kibiców, opuścili budynek szkoły.

Spotkanie z Portowcami dobiegło końca, jednak wywołane nim pozytywne emocje pozostawią trwały ślad w pamięci uczniów naszej szkoły jeszcze na długo...

Spotkania z idolami są potrzebne młodym, kształtującym się charakterem, gdyż wpływają pozytywnie na ich rozwój, dają nadzieję i motywację do pracy i samodoskonalenia. Pomimo faktu, iż były to zajęcia, które odbyły się dopiero po lekcjach obowiązkowych, każdy opuścił tego dnia szkołę z uśmiechem na ustach i duszą przepelnioną pozytywną energią.

Gimnazjaliści z niecierpliwością wyczekują już następnego spotkania z wyjątkowymi ludźmi. Kto wie, może tym razem z gwiazdami rocka czy kosmonautami

Bartek Nosal III d

15 października ruszyła jedna z największych sportowych kampanii społecznych ph. Fare Football People Action Weeks. Akcje skupiające setki tysięcy osób w różnych częściach Europy są świętem różnorodności i wyrazem sprzeciwu wobec dyskryminacji. Nasza szkoła z radością

football people

FARE action weeks 2013 | 15 – 29 October 2013 | www.farenet.org

Pieskie życie



Pierwsze wrażenie.

Sobota 27 grudnia 2013 r. Wyruszam w to miejsce wczesnym rankiem. Nigdy wcześniej tam nie byłem. Czasem przechodziłem obok słysząc odgłosy , które zdawały się przemawiać . Dziś już wiem co chciały mi przekazać.

Tuż przed wejściem wyczuwa się odrażający odór. Niechętnie przechodzę przez bramę. Powoli stawiam krok za krokiem obawiając się tego co mogę zobaczyć. Jestem w schronisku dla bezdomnych zwierząt w Szczecinie przy ul. Wojska Polskiego. Widzę metalowe boksy , z których patrzy na mnie dużo par bardzo smutnych oczu. Gdy wszystkie zwierzęta mnie widzą rozlega się okropny hałas. Większość psów szczeka. Czuję się bardzo przygnębiony . Nie wiem jak się zachować . Szukam wzrokiem miejsca , do którego mógłbym się udać.

Nagle zauważam mały budynek , na którego drzwiach widnieje tabliczka z napisem „biuro”.

Spotkanie z kierowniczką.

Wchodzę do środka. Już nie czuję straszego odoru. Widzę kobietę średniego wzrostu. Domyślam się , że jest kierowniczką schroniska. Mam nadzieję, że udzieli mi kilku informacji o ośrodku. Pytam ją czy nie ma nic przeciwko temu. Pani okazuje się bardzo miła i zgadza się na krótki wywiad.

Dowiaduję się , że do schroniska trafiają tylko bezdomne zwierzęta, dlatego niektórzy ludzie, których oferta oddania psa zostaje odrzucona , przywiązują swojego „pupila” do kraty schroniska. Opowiada mi o okrucieństwie ludzi, którzy porzucają własne psy i koty na pastwę losu.

Gdy słucham tych historii robi mi się smutno. Obecnie w schronisku przebywa 280 psów i 5 kotów .Liczba ta w każdej chwili może się zmienić.

Na koniec pytam, dlaczego niektóre zwierzęta są umieszczone są w osobnych boksach.Kobieta odpowiada mi , że są agresywne w stosunku do innych psów.

Dziękuję za przeprowadzoną rozmowę i daję paczkę karmy na rzecz schroniska.

Po rozmowie wychodzę z biura i postanawiam jeszcze raz spojrzeć w te smutne niewinne oczy...

Żal , smutek , rozpacz.

Znowu czuję okropny smród. Przykrywam nos czapką. Idę w stronę boksów. Mijam pomieszczenia z agresywnymi psami. Po przejściu 100 metrów widzę furtkę z napisem „Kwarantanna”. Za nią stoją trzy małe domki z boksami po zewnętrznych stronach pomieszczenia . W każdym z boksów jest jeden pies. Zwierzęta są odizolowane. Czekają one przez dwa tygodnie na swojego właściciela. Są to „nowe”, dopiero co przywiezione do ośrodka psy. Gdy patrzę na nie widzę w ich oczach strach .Mają podkulone ogony . W boksach na ziemi leżą odchody . Wygląda to okropnie. Prawie żadne ze zwierząt nie szczeka. Atmosfera w tym miejscu jest przynębiająca. Chce mi się płakać. Pod koniec mojego pobytu idę do miejsca, gdzie mieszkają koty. „Dziwne”- myślę – „te koty mogą odejść w każdej chwili. Ich budki stoją przy kratkach, przez które mogłyby się spokojnie przecisnąć. Dlaczego nie uciekają? Przecież to koty – indywidualiści nieintegrujący się z człowiekiem . Dlaczego?” Zadając w kółko sobie to samo pytanie opuszczam schronisko. Jestem tam zaledwie pół godziny, a jest to jedno z najsmutniejszych i najbardziej refleksyjnych przeżyć w moim życiu.

Moje przemyślenia.

Jadąc do schroniska myślałem o tym ,że będzie to przyjazne miejsce dla biednych , porzuconych zwierząt . Jednak „życie” dokonało korekty. Okazuje się ,że rozgrywa się tam dramat wielu psów. Wracając do domu rozmyślałem nad tym co spotkało mnie w ośrodku. Staram odpowiedzieć sobie na różne pytania. Na niektóre trudno jest udzielić odpowiedzi. Czworonogi umieszczone w kwarantannie nie wydawały z siebie głosu, ponieważ nie miały odwagi . Ich strach był niewyobrażalny. Psy które szczekały nie chciały mnie odstraszyć. Każdy wołał: „Weź mnie, nie jego, weź mnie, proszę” . Doszedłem do wniosku, że koty nie uciekają, ponieważ w schronisku jest im dobrze. Nie miały dokąd uciekać. To był ich dom. Myślę że koty to najbardziej szczęśliwe istoty jakie spotkałem w schronisku. Nie rozumiałem tylko jednej rzeczy. Skąd bierze się w ludziach taka głupota i brak troski, że są w stanie przywiązać swojego własnego psa do słupa, czy kraty i odejść. Po tym co zobaczyłem w schronisku sędzę, że żaden pies nie chciałby tam trafić.



Psy ze schroniska

Konrad Modrzejewski

Czy piłka nożna łączy, czy dzieli?

Dnia 4 października br. Klasa III d udała się do Parku Żeromskiego, by przeprowadzić sondę wśród mieszkańców Szczecina na temat: „Czy piłka nożna łączy, czy dzieli?”. Zadaliśmy rozmówcom trzy pytania, które nawiązywały do tematu.

1. Jakie emocje odczuwa Pan/Pani w stosunku do polskiej piłki nożnej?
2. Jak Pan/ Pani odniesie do Euro 2012?
3. Co sądzi Pan/Pani o bójkach pseudokibiców podczas rozgrywek ligowych?

Pan Mariusz odpowiedział:

„Osobiście jestem wielkim fanem piłki nożnej, uwielbiam spotykać się ze znajomymi i oglądać potyczki piłkarzy.”

„Co do Euro 2012, to byłem na meczu otwierającym te wydarzenia, atmosfera była niesamowita, kibice zjednoczyli się, szkoda tylko, że podczas Euro nasza drużyna nie zaszła daleko.”

„Tak jak sama nazwa mówi pseudokibice, to nieprawdziwi kibice. Ci prawdziwi potrafią pogodzić się z przegraną swojej drużyny.”

Z kolei Pani Joanna powiedziała:

„Moje emocje w stosunku do piłki nożnej są raczej negatywne, bo nie sądzę, żebyśmy byli w tym sporcie dobrzy. Jest tyle dziedzin, w których wygrywamy i to one powinny być sportami narodowymi, a nie piłka nożna.”

„Euro 2012 wpłynęło na nas bardzo dobrze, jako na naród. Sprawdziliśmy się w roli organizatorów, a także zjednoczyliśmy się jako państwo.”

„Powieć krótko: Pseudokibice robią nam wstyd na całą Europę.”

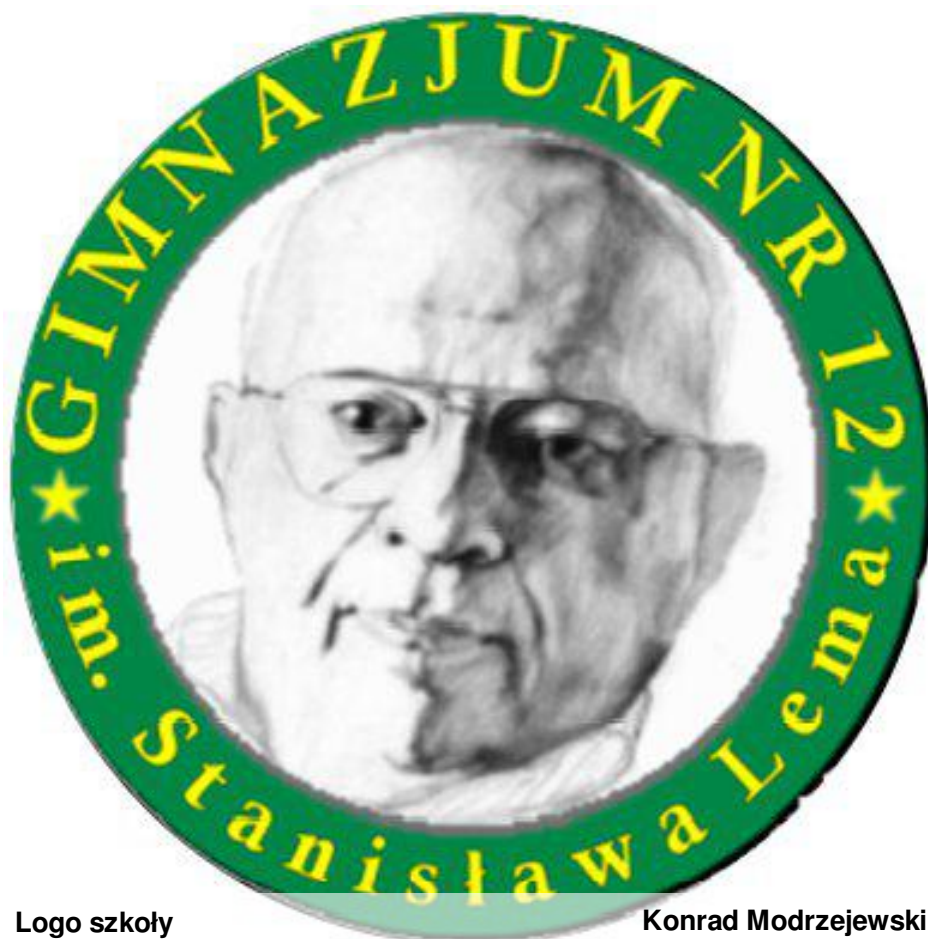
Pan Krzysztof powiedział:

„Uważam, że poziom Polskiej Reprezentacji Piłki Nożnej jest słaby, to co prezentują piłkarze i selekcjoner, jest w porównaniu do innych krajów godne pożałowania.”

„Jeśli chodzi o Euro 2012 to byłem z jednej strony zadowolony, a z drugiej zły. Zadowolony z postawy i zjednoczenia kibiców, a zły, że wszystkie autostrady, drogi, stadiony itd. zostały zrobione na ostatnią chwilę.”

„Nie wiem, co pseudokibice mają na myśli niszcząc stadiony i trybuny, ale to na pewno nie jest pozytywne.”

Sondę przeprowadzili: Filip Florek, Grzegorz Pawlak, Piotr Podleżański, Monika Stojko i Monika Oniszczyk, kl 3d



Logo szkoły

Konrad Modrzejewski

Od redaktora

Przeczytaliście pierwszy numer naszej gazetki. Mam nadzieję, że spodobały Wam się artykuły. Niedługo ukażą się następne numery, w których chcemy publikować teksty o młodzieżowej tematyce. Jeśli chcesz podzielić się swoimi spostrzeżeniami proszę o kontakt na adres mailowy kotok434@tlen.pl

Pozdrawiam, życząc miłej lektury
Konrad Modrzejewski

Skład redakcji:

- Mateusz Lencewicz (dziennikarz)
- Jan Dąbrowski (redaktor)
- Bartosz Nosal (dziennikarz, grafik)
- Konrad Modrzejewski (redaktor naczelny)
- Katarzyna Wójcik (opiekun)

WYCHOWAWCZYNI KLASY 3D ORAZ UCZNIOWIE KLASY 3E I 3D